

WYZWANIA I EWANGELIZACJA SSW W WSPÓŁCZESNEJ EUROPIE (Materiał na podstawie wystąpień w czasie Kongresu Regionalnego w Zagrzebiu)

Zakończony Kongres regionalny w Zagrzebiu miał za zadanie określić aktualną sytuację w naszym Regionie, wskazać ramowe kierunki, za których powinniśmy się skupić i dokonać wyboru naszego przedstawiciela do Rady Światowej oraz Konsulty Regionalnej. O tym jest w sprawozdaniu z Kongresu.

Należy zwrócić uwagę na ciągle zmieniającą się sytuację geopolityczną, a także oddziaływanie środków komunikacyjnych i w tym kontekście trzeba odczytywać na nowo nasze powołanie.. Potrzeba nam świadomości, jakie wymagania stawia współczesny świat i musimy podjąć wysiłki, aby im sprostać. Nie można pozostawać wobec zmieniającej się rzeczywistości biernym. Ani też uznawać, że nas to nie dotyczy. Należałoby tu przytoczyć słowa Ks. Generała: „Niech nikt z Rodziny Salezjańskiej, niech nikt z Salezjanów Współpracowników nie myśli tylko o sobie”. Nie wszyscy mają robić wszystko. Chodzi jednak o to, aby każdy przeżywał specyfikę swojego powołania w obrębie tego samego charyzmatu. W Rodzinie salezjańskiej autonomia organizacyjna –TAK, autonomia charyzmatyczna NIE. Wszyscy, bowiem wyszliśmy z jednego serca Ks. Bosko i mamy ten sam wspólny cel – być apostołem, a wspólnym mianownikiem tego celu jest apostołat młodzieżowy. Wszyscy służyjemy tej samej sprawie, chociaż każdy w różny sposób. I ta posługa w wielości i różnorodności funkcji zgodnych z własnym miejscem, stanem i powołaniem stanowi nasze bogactwo. Konsekrowani członkowie Rodziny Salezjańskiej proponują to dzieło świata, a świeccy Współpracownicy wnoszą współczesną oryginalność świata do tego dzieła. Dziś, gdy wiat staje się globalną wioską Stowarzyszenie podejmuje różnorakie działania, ale ważne jest, aby były one w zjednoczeniu nie tylko w ramach prowincji, ale właśnie regionu czy nawet całej Europy, która można z całą świadomością stwierdzić, że potrzebuje ewangelizacji.

Ewangelizacja to nie nasz pomysł, ale jest to koncepcja fundamentalna Kościoła od jego założenia przez Chrystusa: „idźcie i wy do mojej winnicy...”. Oznacza to, że w Jezus cały czas mówi i wzywa, aby nauczać innych bycia Jego świadkami. My sami także mamy nimi być. Św. Piotr napisał w swoim liście: „Wy jesteście listem Bożym” i takim listem musimy się stawać musimy dać się odczytać. I to jest nasze zadanie. Nie mamy patrzeć na innych, ale zobaczyć samych siebie przed Bogiem. Pismo św. wielokrotnie przestrzega przed fałszywymi świadkami. Oni mówią, ale nie czynią, nie żyją tym, co mówią. Dlaczego Ks. Bosko został świetnym wychowawcą? Bo wychowywał pokazując młodym Jezusa przez siebie, przez swoje życie. Bardzo liczy się wiarygodność. Najlepszym przykładem jest także w tym względzie Ojciec św. Jan Paweł II. On młodzieży nie oszukiwał, on mówił im twarde i trudne rzeczy, ale potwierdzał je swoim przykładem. Dlatego tak wielu szło na spotkania z nim, słuchało jego słów, podejmowało wysiłki życia według tego, co głosił. We współczesnym świecie mało jest wiarygodności. Ten problem dotyczy także naszych rodzin. Niestety większość z nich nie daje prawdziwego świadectwa swoim dzieciom. Zaniedbuje problem wychowania mówiąc jak one mają żyć, ale sami postępują inaczej. Może warto zacząć, więc ewangelizację od rodziny, zwracając uwagę, że jej istotą jest modlitwa – zasłuchanie, co Bóg ma dopowiedzenia – a później działanie. W nim należy zjednoczyć dwa elementy. Prawdę objawioną w Piśmie św. i wszelkie uwarunkowania, zwłaszcza kulturowe,

w jakich przychodzi nam ewangelizować. Benedykt XVI mówił, „że Europa jest na progu „nowej kultury” i może stać się domem dla wszystkich, chętnie zamieszkiwanym, jeśli będzie w niej miejsce dla wartości kulturowych, jakie wynikają z naszych tradycji, a więc i korzeni chrześcijańskich. Niestety dziś proponuje się Europie, a także naszemu społeczeństwu, zwłaszcza tej młodszej jego części „kulturę chwili”, hedonistyczną, konsumpcyjną i materialistyczną. Unia Europejska przez swoje ustawy chce doprowadzić do powstania jednego narodu, nie widzi społeczeństwa, nie widzi się historii i tradycji. Problemem naszej współczesności i wyzwaniem jest sekularyzacja. Nie świeckość, ale zeświecczenie; nie laickość, ale laicyzacja. Miarą wszystkiego jest człowiek – jednostka – pojmowana, jako byt ponad kulturowy i ponad obyczajowy, a zasadą naczelną zabezpieczenie socjalne i wolność osobista. Zamiast odwoływać się do rozumu i logiki, daje się prymat uczuciom. Współczesną religią staje się ekonomia zysku. Dziś liczysz się o tyle, o ile możesz więcej nabyć, więcej posiadać dóbr. Liczy się rynek i zysk. Ekonomia nie widzi narodów i granic. Wielkie korporacje kierują polityką i w zasadzie kształtują polityczne oblicze Europy. Obserwujemy także w Polsce postępującą dechrystianizację kultury. Spycha się religię w sferę prywatności „chcesz być chrześcijaninem, to twoja sprawa”. Robi się wszystko, aby zlikwidować formy wypowiedzenia chrześcijan, choćby usuwanie znaków religijnych z miejsc publicznych. Tym wyzwaniom, choć być może w naszym kraju jeszcze tak bardzo ich nie odczuwamy trzeba dać zdecydowany odpór. Jak to zrobić? Oto kilka luźnych propozycji.

- Świadectwo naszego życia w pracy, w szkole, domu, na ulicy, którym głosimy Chrystusa Zmartwychwstałego i Jego naukę bez żadnych przemilczeń i pominięć. Dziś jest wielu, którzy Ewangelię traktują wybiórczo odrzucając te elementy, które nie pasują do ich sposobu życia.
- Są dwa sposoby spotkania z Bogiem: Słowo Boże, które stało się Ciałem i sakramenty święte, czyli łaski Boże. Powinniśmy uczyć przyjmowania Słowa i przeżywania Sakramentów. Są one bardzo mocno podkreślane w praktyce salezjańskiej i od zawsze były stosowane przez ks. Bosko na Valdocco.
- Zaproponować procesy które od wiary opartej na przyzwyczajeniach doprowadzą do wiary przeżywanej osobiście.
- Wypełniać duchem chrześcijańskim rodzinę i różne aspekty życia społecznego w tych środowiskach, w których przychodzi nam żyć.
- W sposób szczególny sprzyjać wychowaniu młodych do wiary zarówno w aspekcie rodziny jak i szkoły. Zwracać się do nich dając im coś innego niż proponuje dzisiejszy świat: miłość, serce, czas. Angażować młodzież w podejmowane działania. Stosować pedagogię dobroci. Uczyć się systemu prewencyjnego, zbliżać się do ludzi młodych używając ich języka, odkrywać ich potrzeby, wskazywać co jest dla nich dobre – ze szczególnym ukierunkowaniem na dialog i wyrozumiałość.
- Starać się być obecnymi w środkach masowego przekazu na miarę możliwości i środków.
- Promować ducha i entuzjazm misyjny. Cały świat jest misyjny, gdyż misja pochodzi od Boga i dotyczy wszystkich środowisk, w których się żyje. Zatrzaszczyć się o powołania.
- Żyć miłością ewangelizującą – czyli miłosierną, współczującą.

- Głosić co Ewangelia mówi o małżeństwie i rodzinie, promować prawdę o miłości małżeńskiej i miłości w rodzinie. Ponieważ aspekt rodziny jest bardzo ważny w naszej działalności został potraktowany trochę obszerniej. Rodzina jest kotłyską, fundamentem i sanktuarium życia. Miejscem gdzie człowiek człowiekowi przekazuje obraz Boga. To rodzina jest pierwszym i najważniejszym miejscem wychowywania dzieci i pierwszego głoszenia Ewangelii. To właśnie w niej dziecko może nauczyć się pojmowania sprawiedliwości i solidarności. Jest szkołą zaangażowania społecznego, odpowiedzialności i obowiązkowości. Dlatego należy poświęcać dla rodziny jak najwięcej czasu, a jednocześnie szukać równowagi między naszym apostołatem, zaangażowaniem w działalność i czasem dla rodziny. Przez zgodne życie rodzinne też jesteśmy ewangelizatorami. Ks. Generał P. Chavez podczas pobytu w Czechach został zapytany przez Salezjanów Współpracowników co powinno być dla nich priorytetem odpowiedział: „ na pierwszym miejscu ewangelizacja na drugim rodzina”.
- Z troszczyć się o emigrantów i ludzi zepchniętych na margines społeczny.
- Przewycięzać lęk przed demaskowaniem zła i nazywaniem go po imieniu.
- Zadbąć i pielęgnować Maryjny charakter naszej religijności, nie umniejszać go i nie bagatelizować.

Warto może przypomnieć niektóre rzeczy, które są istotne dla nas, członków Rodziny Salezjańskiej. Podstawą życia salezjańskiego jest żyć jak w rodzinie – prawdziwej rodzinie. Czujmy się współodpowiedzialni za realizację posłannictwa salezjańskiego. Respektujmy i szanujmy autonomię innych, czerpmy ze źródeł bogactwa Rodziny Ks. Bosko.

Ewangelizacja oznacza dać świadectwo Bogu objawionemu w Jezusie Chrystusie i zakłada przede wszystkim nawrócenie osobiste. To nie tylko odwrócenie się od zła, ale zwrócenie się ku Komuś. Wiara zakłada moralność, ale jest czymś więcej niż moralnością. Jest MIŁOŚCIĄ, bo Bóg jest miłością. Powołanie salezjańskie oznacza być znakiem miłości do Boga zwłaszcza wśród młodzieży i ludzi z warstw ubogich. Do tych wszystkich z którymi pielgrzymujemy razem w wędrówce do Domu Ojca. Gdy dzisiejszy świat stawia na sukces ekonomiczny my dajmy przykład życia i sukcesu duchowego. Codziennie realizujemy obowiązki swego stanu i bądźmy dojrzałymi po ludzku i po chrześcijańsku. Starajmy się być zawsze krok przed innymi, abyśmy byli rozpoznawalni. Zaoferujmy innym żywego Księdza Bosko, który będzie obecny w obliczu matki, ojca, dziecka, dorastającego chłopca czy dziewczyny.

Opr. Kuczera Krzysztof

W czasie Kongresu odbyły się także spotkania w grupach.
Kilka informacji z nich.

Spotkanie Koordynatorów:

Przyrzeczenia do Stowarzyszenia przyjmuje koordynator prowincjalny w obecności delegata lub delegatki prowincjalnej (lub obu) jako gwarantów zachowania charyzmatu duchowego.

Komentarz do Regulaminów jest na ukończeniu – będzie w postaci fiszek – jedna kartka do jednego artykułu z krótki wyjaśnieniem i odsyłaczami do literatury.

Decyzja o ustaniu przynależności do Stowarzyszenia jest osobista decyzją Salezjanina Współpracownika. Jednak trzeba pozostać wiernym artykułom PŻA, które mówią o możliwości usunięcia. Jednak należy dokładnie zbadać sprawę, nie podejmować pochopnych decyzji. Wyczulać Rady lokalne, a zwłaszcza koordynatorów lokalnych, aby w przypadkach nie uczestniczenia w życiu Wspólnoty przeprowadzali z takim członkami rozmowy z sugestiami jasnego wypowiedzenia się.

Zwracać uwagę na płynne przekazywanie obowiązków po upływie kadencji rad prowincjalnych. Nie może się ono ograniczać tylko do przekazania dokumentów. Wskazane, aby przez jakiś czas były wykorzystywane doświadczenia członków ustępującej Rady w zależności od problemów, z jakimi spotka się nowa rada. Tacy byli radcy są traktowani, jako eksperci i nie mają prawa głosu jeśli uczestniczą w posiedzeniach.

W zawiązku z obecnym podziałem terytorialnym, w którym regiony SSW nie pokrywają się z regionami SDB należy używać w stosunku do Salezjanów Współpracowników terminu Rada prowincjalna a nie inspektorialna.

Spotkanie radców ds. formacji:

Formacja w Prowincjach funkcjonuje w różny sposób. Nie we wszystkich jest odpowiedzialny za formację. Jest wskazane, aby w tych prowincjach, w których nie „formatora” został on wyznaczony. Najlepiej, aby był to Salezjanin Współpracownik, a osoba konsekrowana niech pełni rolę odpowiedzialnego za duchowość. W przypadku, gdy nie ma wyznaczonego „formatora” świeckiego pełni tę rolę Salezjanin lub Salezjanka.

Formacja początkowa powinna opierać się na wskazaniach Rady Światowej. W oparciu o nie odpowiedzialni za formację winni przygotować program formacji dla kandydatów.

Formacja ciągła – jej program powinien być przygotowany w oparciu o pytania i zgłaszane sugestie z Wspólnot Lokalnych. Innym rozwiązaniem jest przygotowywanie ramowego programu przez Radę Prowincjalną, a następnie rady lokalne prowincji dokonują adaptacji tego programu do swoich warunków i potrzeb. Jednak i w tych wypadkach istotną sprawą jest uwzględnianie zapotrzebowań zgłaszanych z Wspólnot Lokalnych.

Należy położyć nacisk na dobrze przygotowane spotkania formacyjne w skali Prowincji.

Administracja i sekretariat:

Podstawą dokument Rady Światowej mówiący o roli administratora i solidarności ekonomicznej. Ta solidarność wynika z samego zamysłu przynależności do Stowarzyszenia, a także z duchowości „dzielenie się z innymi”, jest wyrazem większej solidarności między Salezjanami Współpracownikami.

Jak pozyskiwać środki?

Salezjanie Współpracownicy sami i dobrowolnie składają datki.

Otrzymywanie środków od sponsorów, instytucji i państwa

Dotacje na realizację projektów.

Rada Światowa proponuje, aby każdy Salezjanin Współpracownik przekazywał 1% swoich dochodów na działalność Stowarzyszenia. Rada lokalna miałaby przekazywać 40% swoich środków Radzie prowincjalnej.

Rada Światowa określa swoje potrzeby na dany rok (realizacja projektów, wyjazdy radców światowych), a są one realizowane w zależności od wpływów finansowych. Kongres Światowy 2006 został całkowicie, a nawet z nadwyżką zapłacony został przez wszystkie Prowincje.